

Sygn. akt II Ka 49/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział II Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Waldemar Cytrowski – spr.

Sędziowie : SO Agata Wilczewska

SO Robert Rafał Kwieciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Jacka Górskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu 6.03.2015 r.

sprawy Ł. S.

oskarżonego o przestępstwa z art. 226§1 kk i art. 190§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie z 9.12.2014r. sygn. akt II K 711/14

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż:

- uniewinnia oskarżonego Ł. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie 2 aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 190§1 kk

- za przypisane oskarżonemu w punkcie I przestępstwo na podst. art. 226§1 kk skazuje oskarżonego Ł. S. na karę grzywny w liczbie 100 (stu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) zł

2. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy w pozostałej części.

3. Zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za obie instancje.

Robert Rafał Kwieciński Waldemar Cytrowski Agata Wilczewska

II Ka 49/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Koninie wyrokiem z 9 grudnia 2014r. roku w sprawie o sygn. akt II K 711/14 oskarżonego **Ł. S.** uznał za winnego tego, że w dniu 22 lutego 2014 roku w godzinach 16.50-17.00 w miejscowości B. na ul. (...) gm. K. znieważył umundurowanego funkcjonariusza Policji: st.sierż. M. S., podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób, że pod jego adresem głośno wykrzykiwał słowa wulgarne, powszechnie uważane za obelżywe „ty chuju obolały, ty krawężniku, ty psie jebany” a następnie obnażył się i pokazując miejsca intymne wykonywał obsceniczne gesty, tj. popełnienia przestępstwa z art. 226 § 1 kk i za to na podstawie art. 226 §

1 kk w zw. z art. 34 § 1 i 2 kk art. 35 § 1 kk skazał go na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Oskarżonego uznał za winnego tego, że w dniu 22 lutego 2014 roku w godzinach 16.50-17.00 w miejscowości B. na ul. (...) gm. K. groził umundurowanemu funkcjonariuszowi Policji : st. sierż. M. S., w trakcie wykonywania przez niego czynności służbowych, wypowiadając słowa „będziesz w dupę jebany ty psie, zostaniesz dojechany przez moich kolegów”, które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. art. 34 § 1 i 2 kk i art. 35 § 1 kk skazał go na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 3 kk Sąd połączył orzeczone kary ograniczenia wolności i wymierzył karę łączną 8 miesięcy ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Apelacje wnieśli oskarżony i obrońca.

Oskarżony wniósł o zmianę orzeczenia w zakresie kary i wymierzenie grzywny w miejsce kary ograniczenia wolności.

Obrońca zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary przekraczającej swoją dolegliwością stopień winy oraz społecznej szkodliwości, przejawiającą się brakiem wystarczającego rozważenia wszystkich okoliczności łagodzących występujących po stronie oskarżonego, co skutkowało wymierzeniem mu kary łącznej 8 miesięcy ograniczenia wolności, bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, podczas gdy wymierzenie kary łagodniejszej odniosłoby skutek zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

W oparciu o ten zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej ewentualnie uchylenie wyroku pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Koninie.

Apelacje okazały się celowe.

Sąd dopuścił się obrazy prawa materialnego. Obraza prawa materialnego zachodzi wtedy, gdy istnieje niezgodność między zastosowanym przepisem prawa materialnego, a prawidłowo ustaloną przez Sąd podstawą faktyczną orzeczenia. Sąd bowiem prawidłowo ustalił, iż oskarżony 22.02.2014 r. groził umundurowanemu policjantowi, w trakcie wykonywania przez niego czynności służbowych, że „będziesz w dupę jebany ty psie, zostaniesz dojechany przez moich kolegów”. Wbrew jednak zebranemu materiałowi dowodowemu Sąd ustalił, iż groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Ta obawa bowiem nie wynika z zeznań pokrzywdzonego, który ani w toku postępowania przygotowawczego ani na rozprawie nie zeznał, iż ww. groźba taką obawę w nim wzbudziła. Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku taką obawę próbował wywieść ze złożenia przez policjanta zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa albowiem „świadczyło to o poważnym potraktowaniu groźby”. Zawiadomienie o przestępstwie nie jest jednak wystarczające do katerycznego przyjęcia, iż groźba wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, tym bardziej, iż pokrzywdzony, który jest przecież policjantem, w kolejnej rubryce protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie nie zaznaczył, iż składa wniosek o ściganie, zwłaszcza iż następne rubryki w tym protokole zostały wypełnione. Co prawda prokurator na rozprawie odwoławczej taki wniosek przedłożył, to jednak i w ten sposób nie wykazał, iż policjant przestraszył się groźby zgwałcenia.

Postępowanie Sądu natomiast powinno zmierzać do ustalenia, czy pokrzywdzony w rzeczywistości bał się, że zapowiedź jego zgwałcenia zostanie spełniona oraz do zrelatywizowania obawy pokrzywdzonego w oparciu o zobiektywizowane kryteria pozwalające stwierdzić, że każdy przeciętny człowiek uznałby taką groźbę za rzeczywistą i wzbudzającą obawę zrealizowania. Pomijając nawet brak jakiegokolwiek oświadczenia pokrzywdzonego, że w ogóle przestraszył się ww. groźby, to istnieją nadto co najmniej poważne wątpliwości, czy policjant rzeczywiście mógł

się obawiać, że zostanie przez oskarżonego i jego kolegów zgwałcony. Takiej bowiem groźby w okolicznościach sprawy nikt rozsądny nie potraktowałby poważnie. Wydaje się zresztą, iż nawet pokrzywdzony, u którego rozpoznane zostały zaburzenia lękowo-depresyjne, również nie potraktował groźby zgwałcenia policjanta poważnie. Nie można też abstrahować od tego, iż odporność na groźby z racji specyfiki wykonywanego zawodu, jest znacznie większa u policjanta niż u przeciętnego człowieka. Na marginesie należy zauważyć, iż z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, iż „groźba oskarżonego **mogła** wzbudzić w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona”, a nie że wzbudziła taką obawę.

Wobec zawartego w apelacji oskarżonego wniosku o zmianę orzeczonej kary na „karę pieniężną” albowiem choruje na astmę, Sąd odwoławczy taki wniosek uwzględnił i na podst. art. 226§1 kk skazał dotychczas niekaranego oskarżonego na najłagodniejszy rodzaj kary, tj. karę grzywny w liczbie 100 stawek dziennych po 10 zł. Przy wymiarze liczby stawek dziennych Sąd miał na uwadze określone w art. 53 kk dyrektywy wymiaru kary, natomiast wysokość stawki dziennej określił w oparciu o wskazane w art. 33§3 kk kryteria.

Wobec trudnej sytuacji materialnej oskarżonego Sąd zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za obie instancje.

Robert Rafał Kwieciński Waldemar Cytrowski Agata Wilczewska